goniec codzienny

Wilno
PIĄTEK
22 października 1943
Nr. 695
Cena w Wilnie 5 fen.

Łodzie podwodne zatopiły 54.000 TRB

Nowe sowieckie próby przełamania frontu zawiodły. — Silny niemiecki atak lotniczy na Hull

Z Kwatery Głównej Führera, dnia 21 października.

Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych podaje:

Na obszarze wdarcia się na południowy wschód od Kremienczuga, bolszewicy wczoraj przeprowadzali chwilowo tylko miejscowe ataki, za pomocą których próbowali rozprzestrzenić miejsce wdarcia. W zaciętych miejscami walkach te ataki odparto.

Na froncie między Kijowem i Czernihowem kontynuował nieprzyjaciel swoje silne kilkoma dywizjami podjęte próby przełamania frontu. Podczas gdy na północ od Kijowa wszystkie ataki krwawo się załamały, na północny zachód od Czernihowa walki są jeszcze w toku.

Z pozostałego frontu wschodniego tylko z odcinków pod Melitopolem, Homlem i na południowy zachód od Wielkich Łuk komunikuje się o ożywionych miejscowych walkach.

Na północ od Kijowa wybitną postawą i sprawnością bojową w ataku szczególnie się odznaczyła grupa bojowa 323 dywizji piechoty pod dowództwem pułkownika Glatz.

Na froncie południowo-włoskim wczoraj nie doszło do żadnych większych działań. Nieprzyjacielskie natarcia pod Campobasso i na drodze nadbrzeżnej na północny zachód od Termoli odparto.

Nieprzyjacielskie samoloty w dniu wczorajszym oraz ubiegłej nocy przedarły się pod osłoną chmur nad obszar Rzeszy i zrzuciły bomby na kilka miejscowości, wśród nich na małe gminy wiejskie. Powstały nieznaczne szkody wśród ludności i szkody w budynkach. Powietrzne siły obronne strąciły 16 czteromotorowych brytyjsko-północnoamerykańskich bombowców i 2 myśliwce.

Niemieckie lotnictwo przeprowadziło w nocy na 21 października silny atak na obszar portu w Hull i poza tym obrzuciło bombami odosobnione obiekty na obszarze miasta Londynu i na południowym wybrzeżu Anglii. Stracono jeden niemiecki samolot.

Niemieckie łodzie podwodne zatopiły z brytyjsko-północnoamerykańskiej komunikacji dostaw na Morzu Śródziemnym 7 statków o łącznej pojemności 54.000 TRB i uszkodziły ciężko celną torpedą jeszcze jeden.

„Pielgrzymka" do Moskwy

Przybycie Edena i Hulla

SZTOKHOLM. DNB. Eden i Hull przybyli do Moskwy samolotem. Przy przybyciu oświadczyli iż wyglądali oni narad „z radosnym oczekiwaniem".

BERLIN. Hull i Eden dotarli do celu swojej „pielgrzymki." Po długich drogach okrężnych przybyli oni, jak zawsze z gromadą rzeczoznawców i doradców na lotnisko moskiewskie. Eden zabrał ze sobą znanego z jego poprzednich wizyt w Moskwie kierownika wydziału wschodnio-europejskiego w angielskim ministerstwie spraw zagranicznych, Stranga, dalej generała Ismaya, szefa sztabu generalnego w angielskim ministerstwie obrony i wojskowego doradcę Churchilla. Do świty Hulla należy ambasador Harriman, zdecydowany reprezentant wielkiego kapitału amerykańskiego. Harriman ma równocześnie pozostać w Moskwie, by objąć następstwo po odwołanym Stanley'u. Już w kilka godzin po swoim przybyciu złożyli Eden i Hull pośpiesznie swoje uszanowanie Stalinowi w Kremlu, by go zapewnić o swym oddaniu się.

Ze strony angielsko-amerykańskiej czyni się i pozatem wszystkie wysiłki, by wytworzyć w Moskwie „dobrą atmosferę". Hołdownicza deklaracja" Edena i Hulla skierowana do narodu sowieckiego, i zapewniająca go, że wymienieni ministrowie z największą radością i zadowoleniem podjęli się podróży do Moskwy, stanowi wprost podpisanie im blanco pełnomocnictwa dla Sowietów, by żądały czego sobie tylko życzą, — wszystko z góry im się zapewnia. Tą gotowość Anglików i Amerykanów pójścia Sowietom w każdym wypadku na rękę podkreśla jeszcze opublikowany równocześnie w Londynie komunikat, że zawarty został „nadzwyczajny układ" w ramach ustawy o pożyczkach i dzierżawach, zmierzający do wzmożenia dostaw do Związku Sowieckiego. Ustalone na podstawie postanowień ustawy o pożyczkach i dzierżawach wzajemne świadczenia Związku Sowieckiego mają czysto symboliczny charakter, ponieważ, jak głosi komunikat, „Moskwa nie może obecnie niczego dostarczyć."

Samoloty brytyjskie

strzelają do Włochów

BERLIN. DNB. W nocy na 19 października zatopiły brytyjskie bombowce na morzu na północ od Krety niemiecki parowiec, który wiózł na swym pokładzie 2.300 internowanych żołnierzy włoskich. Rankiem tego samego dnia samoloty brytyjskie ponownie zaatakowały bombami i bronią pokładową pływających po morzu rozbitków. Wielka liczba włoskich żołnierzy znalazła przy tym śmierć.

Okrążenie znacznych wojsk czungkingskich

Sukcesy ofenzywy japońskiej

TOKIO. DNB. Przebywający na froncie korespondent wojenny gazety „Asahi Schimbun" donosi w formie pierwszego komunikatu o zwycięstwie japońskiej kontrofenzywy na granicy chińsko-burmańskiej o okrążeniu znacznych sił nieprzyjacielskich. W trudnym terenie skalistym ścieśniono obecnie na wąskiej przestrzeni 36 i nową 28 dywizję czungkingską z armii centralnej oraz inne silne oddziały, które oczekuje zniszczenie. Otoczone wojska nieprzyjacielskie na zachodnim brzegu górnego biegu Salween oblicza się na 17.000 żołnierzy.

Liczne akty sabotażu w Indiach

BANGKOK. DNB. Hinduska Liga Niepodległości oznajmia:

„Nadeszły dodatkowe sprawozdania, dotyczące aktów sabotażu, dokonanych przez hinduskich narodowców z okazji Tygodnia Gandhiego. Z ogólnej liczby zgłoszonych 75 aktów sabotażu, szczególnie skutecznych było 65. Między innymi wykolejono 17 pociągów kolejowych w prowincji Madras, zburzono 6 składów wojskowych i podpalono trzy stacje z benzyną. W 20 wypadkach przerwano połączenia telefoniczne.

Żydowscy uchodźcy z Danii

grasują w Szwecji

SZTOKHOLM. DNB. Gazeta „Folkets Dagblad" donosi z Goeteborgu, że duńscy uchodźcy żydowscy występują w Szwecji z niebywałą bezczelnością. W Goeteborgu utworzył się komitet, który mieścił się w tamtejszym duńskim konsulacie. Z tej centrali wysyłano do szwedzkich kupców i przemysłowców listy, z żądaniem, ażeby oni zatrudniali żydowskich uchodźców z Danii. Ażeby osiągnąć ten cel, żydowscy uchodźcy usiłowali podbijać szwedzkie wynagrodzenia za pracę. „Folkets Dagblad" uskarża się na to, że żydowscy uchodźcy i ich pomocnicy nie zwracają najmniejszej uwagi na respektowanie szwedzkiej neutralności.

Wymiana rannych żołnierzy

BERLIN. DNB. Ministerstwo spraw zagranicznych przeprowadziło w ostatnich miesiącach rokowania w sprawie sprowadzenia do kraju ciężko rannych niemieckich żołnierzy, członków obsług sanitarnych i chorych marynarzy floty handlowej z Afryki z zamianą na ciężko rannych brytyjskich żołnierzy i sanitariuszy, znajdujących się w niemieckiej niewoli. Jako wynik tych rokowań był powrót do Niemiec ponad 5.000 niemieckich żołnierzy, którzy wrócili w tych dniach.

Zdrajcy między sobą

De Gaulle oburzony wypowiedzeniem wojny przez Badoglio

LIZBONA. Uznanie rządu Badoglio za „państwo współprowadzące wojnę" zaostrzyło ponownie stosunki między państwami zachodnimi a francuską komisją wykonawczą w Algierze. W obozie de Gaulle'a panuje oburzenie z powodu „życzliwego" traktowania kliki Badoglio. Wyczuwa się w niej konkurenta w wyścigu o łaskę i środki finansowe Londynu i Waszyngtonu. Zdrajcy z Algieru wytężają w każdym razie wszystkie siły by jak najbardziej ograniczyć rolę zdrajców z Bari, gdzie Victor Emanuel i Badoglio rozbili swoją kwaterę główną. Już podczas kapitulacji Badoglio ostrzegali oni stale przed nawet choćby przejściowym uznaniem rządu królewskiego. Opowiadali się oni za czysto międzyaliancką administracją zajętych obszarów włoskich i za uważaniem Badoglio i króla za jeńców wojennych. Powoływali się oni przy tym na interesy francuskie w rejonie Morza Śródziemnego. których to interesów Anglia i Ameryka nie powinny poświęcać.

Państwa zachodnie nie uznały tych życzeń tak zwanej francuskiej komisji wykonawczej podobnie jak i dawniejszych życzeń w innych dziedzinach. Postąpiły one właśnie tak, jak to, ich zdaniem, odpowiadało ich chwilowym interesom. W urzędowym komunikacie komisji algierskiej oświadczono otwarcie, iż nie można ukryć faktu, że francuski komitet wykonawczy nie odczuwa „najmniejszego zadowolenia" z powodu wypowiedzenia przez Badoglio wojny Niemcom. Rezolucję powyższą uchwalono po burzliwych obradach, które ciągnęły się prawie przez cztery godziny.

Krótkie wiadomości

SZTOKHOLM. DNB. Sekretarz państwowy USA, Edward Stettinius, oświadczył w Waszyngtonie: „najserdeczniej witamy sposobność, przedstawiającą się podczas moskiewskiej konferencji aby bardziej jeszcze zacieśnić istniejącą już zgodę i współpracę pomiędzy USA, Wielką Brytanią i Sowietami".

SZTOKHOLM. O przybyciu angielskiego i amerykańskiego ministrów spraw zagranicznych na konferencję w stolicy Sowieckiego Związku prasa moskiewska podała wiadomość dopiero 20. 10, i to zaledwie w kilku wierszach.

GENEWA. DNB. W algierskim mieście Konstantine aresztowano i wysłano przymusowo cztery włoskie kobiety, ponieważ one wysłały do rannych jeńców wojennych, znajdujących się w szpitalu w Philippeville, jedzenie i ubranie. Mimo zdradzieckiego zawieszenia broni włoscy jeńcy wojenni są traktowani jak poprzednio w sposób nieprzyjazny.

GENEWA. DNB. Według oświadczenia generalnego sekretarza związku robotników transportu w Afryce francuskiej, Rocchisaniego, związki robotnicze komunistycznej orientacji w Algierze podjęły znowu swą działalność. Związki te obejmują 40.000 członków w Algierze, 12.000 w Oranie i 10.000 w Konstantynie.

Pod każdym względem wzór

W kapitanie Nowotnym łączy się brawura i wysokie żołnierskie cnoty dowódcy

BERLIN. (DNB). Wódz Niemiec odznaczył, jak już donoszono, kapitana i komandora grupy w pewnej eskadrze myśliwskiej, Waltera Nowotnego, Wieńcem Dębowym z Mieczami i Brylantami do Rycerskiego Żelaznego Krzyża.

Kapitan Walter Nowotny jest ósmym żołnierzem niemieckim, którego uczczono najwyższym niemieckim odznaczeniem za męstwo Jest on zarazem szóstym lotnikiem myśliwskim, którego wspaniałe wyczyny i sukcesy znalazły tak nadzwyczajne uznanie.

Nie łatwa była droga dopiero 22-letniego młodego kapitana, który urodził się jako syn urzędnika kolejowego w Gmünd nad Dolnym Dunajem i po kampanii polskiej wstąpił do lotnictwa. Od wiosny 1941 jako pilot w jednej z najbardziej znanych niemieckich eskadr myśliwskich, zestrzelił podczas pierwszego lotu przeciwko nieprzyjacielowi ponad wyspą Oesel trzy samoloty sowieckie. Potem spotkał go podobny los. Tutaj dopiero okazała się cała siła woli i moc jego wytrwałej natury. Albowiem młody oficer wiosłował rękoma w łodzi gumowej przez 56 km. w ciągu trzech dni i nocy po morzu, zdążając do wybrzeża i powrócił do swego oddziału. Po 56 zwycięstwach w powietrzu odznaczył go Wódz Niemiec 4 września 1942 Krzyżem Rycerskim do Żelaznego Krzyża. Dzięki swemu niezrównanemu zapałowi bojowemu wysunął się on w końcu na czoło niemieckich lotników myśliwskich. 1 września 1943 zestrzelił on, jak doniósł komunikat wojskowy, dziesięć nieprzyjacielskich samolotów — po raz drugi — i osiągnął przez to swoje 183 zwycięstwo w powietrzu. O 250-ym zwycięstwie w powietrzu donosi komunikat sił zbrojnych z 15. 10. 1943. Między tymi dwoma datami, datą odznaczenia Wieńcem Dębowym do Rycerskiego Żelaznego Krzyża w dniu 4 września i datą odznaczenia Mieczami w dniu 22 września znajduje się data nominacji na kapitana.

Właściwa młodemu oficerowi postawa odbija się i w jego rysach twarzy. Bije z nich odwaga i energia. Że posiada on mimo swej młodości również wysokie żołnierskie zalety dowódcy, że jest on górującym taktykiem w walce powietrznej który przy całej brawurze, umie chłodno rozważać sytuację, dowiódł tego dowodząc swoją grupą myśliwską, którą powierzono mu już jako porucznikowi. Tak też kapitan Nowotny, najbardziej zwycięski lotnik myśliwski świata, znany również ze swej skromności jako człowiek, jest wzorem pod każdym względem.

Przyszłość Norwegii

przy boku Niemiec

„Fritt Folk" o totalnym użyciu wszystkich sił

OSLO. (DNB). Posiedzenie kierowników politycznych Nacional Samling było manifestacją przekonywującą na rzecz siły ruchu Kwislingowskiego.

Stwierdzenie to podaje gazeta „Fritt Folk", wychodząca w Oslo, która podkreśla jednocześnie hasło totalnego użycia wszystkich sił Norwegii. Norwegia musi przyjąć totalny udział w walce, która zadecyduje o bycie lub niebycie Europy. Chodzi o to, czy będzie uratowana kultura europejska, czy też wszystko zginie w chaosie bolszewickim. Wychodząc z tego założenia może przyszłość Norwegii być zabezpieczona i dalsze trwanie jej narodu tylko przez współpracę z Niemcami.

Od lipca do sierpnia

zabito we Włoszech 1347 księży, zakonników i sióstr

MEDIOLAN. (DNB). Prasa tutejsza ogłasza komunikat organu watykańskiego „Congregation del Santo Officio", według którego wskutek angloamerykańskich ataków terrorystycznych postradało życie 1347 księży, zakonników i sióstr w różnych miastach i miejscowościach Włoch, w czasie od lipca do sierpnia włącznie, a między innymi także biskupi w Reggio di Colabria i w Campobasso.

Największe straty poniosło arcybiskupstwo Neapolu, gdzie znalazło śmierć 381 księży.

Szkody w kościołach i budynkach religijnych są z fachowej strony watykańskiej oceniane na powyżej 10 milionów lirów.

Nieludzkie bestjalstwa bolszewików

względem własnego narodu

BERLIN. (DNB). Powtórnie donoszono, że korowody uciekinierów rosyjskich, którzy porzucili domy i zagrody, aby uciec na zachód w obrębie ruchów wojsk niemieckich, zostały bezwzględnie ostrzeliwane przez bojowe lotnictwo sowieckie. Poza tym te nieludzkie postępowanie nie da się porównać z tym bestjalstwem, które się rozszalało na terenach odzyskanych przez Sowiety. Codziennie dobiegają do niemieckich linii uciekinierzy, którzy po odejściu niemieckich wojsk pozostali na miejscu, a zostali zawiedzeni w swym zaufaniu do armii sowieckiej i obecnie rozczarowani szukają ochrony i pożywienia u żołnierza niemieckiego.

Dopiero w tych dniach powiadomił uciekinierów Wladimir Kirylenko z Browicy, że w jego wsi w strasznych męczarniach zamordowali bolszewicy wielu mężczyzn, kobiet i dzieci.

TOKIO. (DNB). Siły lotnicze cesarskiej marynarki przeleciały w nocy na 15 października Espirita Santo na Nowych Hebrydach i zaatakowały urządzenia w porcie i na wybrzeżu, stanowiska artylerii przeciwlotniczej i statki. Ataki te spowodowały pożary w wielu miejscach. Wszystkie samoloty japońskie powróciły nieuszkodzone do swych baz.

Czerwona łuna nad Kalkutą

GENEWA. DNB. Łuna nad Kalkutą nie zanika. W dzień i w nocy na licznych stosach spalają się ofiary śmierci głodowej. Nie można jednak je dość szybko spalać, ponieważ obok olbrzymich ognisk zbierają się już góry nowych ciał. Wszystko to są obywatele brytyjscy, od których żądano walki za Anglię, aby nie odczuli surowości faszyzmu. Jest to żywa realność poza teorią imperialistyczną: jedna z najbardziej oczywistych nauk, której udziela się ludzkości nie za pomocą wiedzy naukowej, lecz przez samo przeżycia.

Tymi słowy rozpoczyna tygodnik angielski „New Leader" swoje sprawozdanie o położeniu w Indiach, w którym jest ponownie powiedziane, że Anglia ponosi odpowiedzialność za ten wielki głód. Ostatecznie jest to prawdą i największym przestępstwem rządu angielskiego, który musiał się ograniczać na minimum, wiedział już od dwunastu miesięcy o przykrym położeniu — jak to stwierdza sprawozdanie korespondenta, lecz zamiast zatroszczyć się o pomoc, puszczał w świat puste zaprzeczenia. Cierpi nietylko Kalkuta i Bengalia — pisze dalej tygodnik. — Ludności Bombaju nie dzieje się lepiej, a także ludność południowych państw indyjskich znajduje się w nadzwyczaj ciężkich warunkach. Przy tym niema jednak wątpliwości, że Indie wytwarzają dostateczną ilość środków żywnościowych, aby nie mieć konieczności głodowania. Jednak kapitaliści i angielscy panowie tego kraju chcieli, aby było inaczej.

Rok rocznie naród hinduski musiał się ograniczać do minimum stopy życiowej aby Indie wywoziły możliwie najwięcej by za indyjskie pieniądze angielscy panowie otrzymywali procenty i urzędnicy angielscy, którzy spełniają w Indiach tak zwaną „służbę zarządową" wysokie pensje. Gdy Burma została zajęta przez Japończyków, znaczyło to prawie to samo, że od tego czasu ustał dowóz ryżu z Burmy. Gdyby Anglicy nie wywozili ryżu z Indyj, żeby nie karmić żołnierzy swoich armii, nie byłyby Indie zmuszone cierpieć obecnie głodu. Ale „koniecznosć wojenna" dla Anglików więcej była warta, niż życie całego hinduskiego narodu.

Zapewne zobowiązał się już w 1943 roku minister dla Indyj, Amery zorganizować dowozy, lecz w rozmaity sposób złamał te obietnice, jak to wynika z urzędowych dokumentów. Anglia troszczyła się tylko o to, aby powodziło się dobrze obszarnikom i książętom. Było to ujęcie niesprawiedliwe względem hinduskiego narodu.

Hindusi, którzy mogli rządzić Indiami, siedzieli po więzieniach lub też uciekali od angielskich prześladowców. Wszyscy ci, co się jeszcze znajdowali w wewnętrznym zarządzie Indyj, byli chętnymi narzędziami w rękach brytyjskiego imperializmu. Wina głodu jedynie i w pierwszym rzędzie spada na angielsko - indyjski zarząd centralny w Nowym Delhi, ponieważ posiada on pełnomocnictwo na sprawiedliwe rozdzielanie środków żywnościowych Indyj i mógł przeszkodzić, aby ich nie wyjadła armia angielska. Zamiast tego zmusił on Indie do wywozu swych środków żywnościowych i wwożenie za to dla panujących sfer angielskich przedmiotów zbytku. Anglia żyje prawdziwie poza głodującym narodem hinduskim zakańcza pismo. Dopiero teraz wicekról i jego żona dla złagodzenia nędzy w Bengalii zebrali się dać „osobistą ofiarę" w wysokości 375 funtów szterlingów.

Jego pensja roczna jednak, którą mu wypłaca głodujący naród hinduski, wynosi 19.000 funtów. Bezwstępienia — zaznacza ironicznie „New Leader" — zaskarbi on sobie tym dobroczynnym gestem rzeczywistą wdzięczność narodu hinduskiego.

SZTOKHOLM. (DNB). Sekretarz generalny hinduskiej komisji kongresowej w Anglii, stosownie do sprawozdania Reutera, oświadczył w Londynie: „Obawiam się, że ogólne tegoroczne zgony w Indiach przewyższą nawet ogólne straty na wszystkich polach walk. Należy liczyć ogólną liczbę zgonów na mniej więcej 15 milionów".

Ten ciężki stan rzeczy był znany rządowi hinduskiemu co najmniej od sześciu miesięcy. Pomimo dostatecznie naglącego wskazywania na to, lord Linlithgow zaniedbał wydania jakichkolwiek zarządzeń by zapobiec położeniu, które obecnie rozwinęło się w całej pełni. Wskutek tej polityki całkowitej bezczynności zostało skazane co najmniej dziesięć milionów ludności Bengalii na śmierć głodową.

SPORT

Zapowiedziany na środę mecz koszykówki pomiędzy LGSF-em a Szarunasem, nie odbył się z winy graczy Szarunasa. Podobne lekceważenie meczów o mistrzostwo zakończyło się przyznaniem V.O. na korzyść LGSF-u.

Kalendarz ligowy

W niedzielę 24 b. m. Kovas gra w Wilnie z LGSF-em, w Kownie odbędą się w tym samym dniu dwa spotkania: MSK — LGSF (K.), oraz mecz, który zadecyduje o pierwszym miejscu, t. zn. Tauras—Gubernija.

TABELA LIGOWA.

1. Gubernija	6	12	23:11
2. Tauras	6	10	18:7
3. LGSF (K.)	7	7	23:16
4. Perkunas	7	7	15:11
5. Kovas	6	6	15:13
6. Szarunas	6	5	9:18
7. LGSF (Wil.)	6	4	12:23
8. ŁFŁS	7	1	7:20
9. MSK	1	0	1:4

(K)

Z dnia

22 Październik

PIĄTEK

Kerduli, Alfonsa.

Wschód słońca 4.59

Zachód słońca 15.07

DZIŚ ZACIEMNIAMY OKNA OD GODZ. 16.40 DO GODZ. 05.35

— MLEKO DLA DZIECI. Na mocy zarządzenia Wydziału Aprowizacyjno-Gospodarczego m. Wilna z dnia 20 października, poczynając od dnia 18 b. m. (początek 22-go okresu wyż.) mleko na karty mleczne będzie wydawane podług niżej podanych norm:

dzieciom od lat 0—2 po 1/2 lt. na każdy odcinek,

dzieciom od lat 2—4 po 1/4 ltr. na każdy odcinek.

Dzieciom w wieku od 4—6 lat, mleko nie będzie wydawane. (K)

— ŁAŹNIE DLA MIESZKAŃCÓW M. WILNA. Dzisiaj i jutro (22-giego i 23-go października) będą czynne następujące łaźnie dla mieszkańców m. Wilna: przy ul. Stefańskiej Nr. 29, przy ul. Paupio (daw. Popławska) Nr. 3, i Pilymo (daw. Zawalna) Nr. 21.

Łaźnie są czynne w piątek od godziny 10-ej do 17-ej, a w sobotę od 9-ej rano do godz. 17-ej. Ceny normalne. (k)

— ROLNICY DOSTAWIAJĄ TYTOŃ. W ostatnich tygodniach do punktów skupu wileńskiego oddziału uprawy tytoniu rolnicy, którzy na wiosnę pozawierali umowy na uprawę tytoniu zaczęli dostawiać swój tytoń. Zgodnie z pozawieranymi umowami, rolnicy dostawiają tytoń suszony, względnie surowy. Tytoń surowy jest suszony w monopolowych suszarniach w Wilnie i Wiłkomierzu, oraz w kilku mniejszych prywatnych zakładach. Za tytoń rolnicy otrzymują zapłatę według ustalonego cennika, ogłaszanego w swoim czasie w „Gońcu Codziennym". Wyższe stawki naturalnie są płacone za tytoń suszony. Wysokość stawek zależy również od gatunku tytoniu. Od całkowitej sumy należącej rolnikowi odtrąca się należność za sadzonki, jakie oddział uprawy tytoniu dostarczył na wiosnę plantatorom (po fenigu za sadzonkę). Równocześnie rolnicy dostarczający tytoń otrzymują resztę swojej premji papierosowej. W najbliższym czasie przewiduje się jeszcze uruchomienie całego szeregu nowych punktów skupu we wszystkich prawie ważniejszych miejscowościach okręgu wileńskiego. W ten sposób wszyscy rolnicy będą mogli bez kłopotów dostarczyć swój tytoń.

OFIARY

Dla polskich biednych dzieci 20 RM. od J. P.

Dla polskich biednych dzieci 200 RM. ofiarowuje Julian Palewicz.

Tu mówi Związek Zawodowy

W niedzielę, dnia 24 października o godz. 14, w Wielkiej Sali Koncertowej odbędzie się „Popołudnie Rozmaitości", z udziałem: śpiewaczek Kaupalyte-Kaveckiene i Bielickiej, wiolonczelisty Roesslera, ksylofonisty Slepikowskiego, aktorów Rukasa, Čepaitisa i „kuma Sylwestra", pary tanecznej rodzeństwo Kronrey, i tria akrobatów „Empirijo". Orkiestra radiowa pod kierownictwem Szczepańskiego. Akompaniament Szeligowskiego. Zapowiadacz — Čepaitis.

Po rozpoczęciu przedstawienia drzwi zostaną zamknięte.

We środę, dn. 27. X. o godz. 18, w teatrze miejskim opera „Faust"

W niedzielę, dn. 31. X. o godz. 14, w wielkiej sali koncertowej „Popołudnie rozmaitości".

Bilety na op. „Faust" i na „Popołudnie rozmaitości" można nabyć w poniedziałek dn. 25. X. od godz. 8—12 w wydziale „Wypoczynku i rozrywek", ul. Gedymina 27, III piętro, pokój 320, tel. 808-24.

MEDIOLAN. DNB. W ostatnich dniach były tak liczne zgłoszenia do nowozałożonej partii republikańsko - faszystowskiej, że musiano się zdecydować przedłużyć termin prekluzyjny na kilka dni, przy czym Mediolan jako kolebka faszyzmu znowu spontanicznie wykazał wierność swą dla Duce.

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci

ś. † p.

JANA JUCHNOWICZA

odbędzie się za spokój Jego duszy Nabożeństwo Żałobne w kościele św. Katarzyny w sobotę dnia 23 października o godz. 9 rano. O czym zawiadamiają Krewnych i Znajomych

(7094) **Żona i Córka.**

W półrocze od śmierci naszej jedynej Córeczki

ś. † p.

Krysiuni Wasilewskiej

odbędzie się Nabożeństwo Żałobne dnia 23 b. m. o godz. 8-ej rano w kościele Wszystkich Świętych, na które zapraszają Krewnych i Znajomych nieutuleni w żalu **Rodzice.**

Adres Redakcji i Administracji: ul. Gedimino 11-a (I piętro). Telefony: Sekretarz Redakcji 42, Redakcja 8-13, Administracja 7-09, Ekspedycja 6-99. Godziny przyjęć w sprawach redakcyjnych od 10 do 15. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 11 do 13. Administracja czynna od godz. 7 do 16 (oprócz niedziel i świąt). Ceny ogłoszeń: wiersz milim. na 4 str. 12 fen., handlowe o 100 proc. drożej. Za podanie adresu do Administracji — 30 fen. Stronica ma 12 szpalt. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia i terminu ogłoszeń.

Drukarnia „Auszra" w Wilnie

Wydawnictwo „Goniec Codzienny"